

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Stanisław Rączkowski
Sędziowie:	SSA Robert Wróblewski SSA Jerzy Skorupka (spr.)
Protokolant:	Anna Dziurzyńska

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Teresy Łozińska - Fatygi

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2013

sprawy **W. U.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za internowanie

z powodu apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 22 marca 2012 r. sygn. akt III Ko 560/11

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa na rzecz W. U. tytułem zadośćuczynienia kwotę 16.000 (szesnaście tysięcy) złotych ponad prawomocnie zasądzoną kwotę 20.000 (dwadziestu tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku,**

**II. dalej idące żądanie oddala,**

**III. stwierdza, iż koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

W. U. złożył 14 maja 2008 r. wniosek o zasądzenie na jego rzecz z tytułu wykonania decyzji o internowaniu kwoty 200.000 zł. odszkodowania oraz tytułem zadośćuczynienia kwoty 25.000 zł.

Wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 5 listopada 2008 r. zasądzono z tego tytułu, tj. z powodu wykonania decyzji o internowaniu od Skarbu Państwa na rzecz W. U. kwotę 5.000 zł tytułem odszkodowania oraz kwotę 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, oddalając wniosek w pozostałej części. Wnioskodawca nie złożył wówczas apelacji od tego wyroku, choć zostało sporządzone jego uzasadnienie.

W. U. zwrócił się do Sądu Apelacyjnego o wznowienie postępowania w sprawie III Ko 241/08, powołując się na treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 marca 2011 r., sygn. P 21/09. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 10 listopada 2011 r., wyrok Sądu Okręgowego w sprawie III Ko 241/08 w części oddalającej żądania wnioskodawcy W. U. ponad zasądzoną kwotę 25.000 zł uchylono, a sprawę w tej części przekazano Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Kolejnym pismem W. U., oprócz zawartego we wniosku o wznowienie postępowania żądania odszkodowania w kwocie 200.000 zł oraz zadośćuczynienia w kwocie 200.000 zł, wniósł o zasądzenie kwoty 9.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdy wynikające z zatrzymywania go (pozbawiania wolności) przez organy bezpieczeństwa państwa w związku z jego działalnością niepodległościową; wskazywał przy tym, że w związku z tymi zatrzymaniami nie poniósł szkody majątkowej (k.133).

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 22 marca 2012 r., zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy 12.008,48 zł tytułem odszkodowania za szkodę wynikłą z wykonania decyzji o internowaniu wraz z ustawowymi odsetkami od prawomocności orzeczenia, a także 9500 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z faktycznego pozbawienia wolności w określonych dniach (dni te wymieniono w wyroku), zaś w pozostałej części wniosek został oddalony.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy. W apelacji postawiono zarzuty:

1. obraży prawa materialnego, a to ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (dalej - ustawa lutowa),
2. błędu w ustaleniach faktycznych, zarówno co do rozmiarów poniesionej przez wnioskodawcę szkody, jak i co do zaspokojenia jego roszczeń w postępowaniu o sygn. III Ko 241/08 oraz co do niezyskanych korzyści w zakresie wynagrodzenia za pracę,
3. obraży przepisów postępowania, a w szczególności art. 558 kpk w zw. z art. 322 kpc.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie dalszych żądanych kwot odszkodowania i zadośćuczynienia, bądź „skierowania sprawy do ponownego rozpoznania ze stosownymi zaleceniami Sądu II instancji”.

Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 11 lipca 2012 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy. Nie wskazując w kasacji zakresu zaskarżenia zarzucono wyrokowi rażące naruszenie prawa mające wpływ na treść orzeczenia, a to obrazę prawa procesowego, w szczególności:

1. art. 552 § 1 i 4 kpk w zw. z art. 361 § 2 kc oraz art. 8 ust. 1 i 1a, art. 11 ust. 2 i art. 13 ustawy z dnia 23.02.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (ustawy lutowej) przez przyjęcie, że obowiązek naprawienia szkody jaką poniósł wnioskodawca przez Skarb Państwa ogranicza się do minimalnej różnicy zarobków za okres internowania, a nadto tegoż art. 553 kpk w związku z art.445 § 1 i art. 448 kc poprzez przyjęcie niewspółmiernie niskiej w stosunku do doznanej krzywdy kwoty zadośćuczynienia,
2. art. 7 i 410 kpk przez zaakceptowanie w toku kontroli instancyjnej naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności przyjęcie, iż wnioskodawca sam limitował dochodzoną kwotę zadośćuczynienia,
3. art. 457 § 3 kpk – przez nieustosunkowanie się, w sposób spełniający minimalne standardy procesowe do zarzutów i wniosków zawartych w apelacji wnioskodawcy.

Podnosząc tak skonstruowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku sądu I instancji w części nieuwzględniającej roszczenia zgłoszone przez wnioskodawcę.

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2013 r. (sygn. akt V KK 464/12) Sąd Najwyższy:

I. uchylił zaskarżony wyrok w części utrzymującej w mocy rozstrzygnięcie o wysokości zadośćuczynienia za krzywdę wynikającą z internowania wnioskodawcy i w tym zakresie sprawę przekazał do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu;

II. w pozostałym zakresie kasację oddalił jako oczywiście bezzasadną;

III. zarządził zwrócenie wnioskodawcy kwoty 750 zł uiszczonej tytułem opłaty od kasacji.

W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy wskazał, że „przy ponownym rozpoznaniu apelacji, sąd II instancji rozważy, czy w świetle ustalonych okoliczności faktycznych, mając na uwadze kryteria wypracowane na gruncie prawa cywilnego w zakresie kwoty zadośćuczynienia (art. 445§1 k.c.), kwota 20.000 zł rzeczywiście pełni funkcję kompensacyjną w warunkach gospodarki rynkowej, z uwagi chociażby na okres internacji i warunki w jakich przebywał wnioskodawca”. Ponadto Sąd Najwyższy wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy „rzeczą sądu będzie określenie wysokości zadośćuczynienia na poziomie którego kwota ta spełni wskazane wyżej funkcje”.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja w części zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalanie wysokości zadośćuczynienia pieniężnego wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności mogących mieć znaczenie w danym przypadku. Chodzi tu przede wszystkim o stopień i rodzaj cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, wiek pokrzywdzonego, rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia itp. Pewną wskazówką są tu sumy zasądzone z tego tytułu w podobnych przypadkach. Zastrzec jednak należy, że z uwagi na subiektywny charakter krzywdy, przydatność kierowania się, przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach jest ograniczona. Niemniej jednak przesłanka ta nie jest całkowicie pozbawiona znaczenia, pozwala bowiem ocenić, czy na tle innych podobnych przypadków zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane. Jednolitość orzecznictwa sądowego w tym zakresie odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa. Dodać należy, że zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, gdyż zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmierne, pozostaje w związku z poziomem życia. Ma jednak uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, tj. rozmiaru szkody niemajątkowej. Trzeba przy tym pamiętać, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny. Jego celem jest uczynienie zadość krzywdzie wynikłej z faktu, z którego zaistnieniem ustawa łączy odpowiedzialności odszkodowawczą określonego podmiotu. Jego wysokość powinna przedstawiać wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej, a przez to realizować funkcję kompensacyjną w warunkach takiej gospodarki.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że zasądzona poprzednim wyrokiem kwota 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia, nie czyni zadość w/w wymaganiom. Przede wszystkim nie uwzględnia w należyтым stopniu okresu internowania wnioskodawcy, ani też warunków w jakich tam przebywał. Ponadto nie czyni zadość w należyтым stopniu krzywdzie wynikłej z faktu ograniczenia jego kontaktów z najbliższymi, a także jego wieku. Prawidłowa ocena tych okoliczności uzasadnia przyjęcie wyższej, niż zasądzona kwoty tytułem zadośćuczynienia. Jest to możliwe w oparciu o ustalenia Sądu Okręgowego poczynione w niniejszej sprawie.

Zważyć należy, że Sąd ten prawidłowo ustalił, iż wnioskodawca został internowany dniu 14 grudnia 1981 r. Do jego zatrzymania doszło w miejscu zamieszkania wnioskodawcy. Następnie przewieziono go do Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w O., a potem do Aresztu Śledczego. Początkowo osadzono go w celi sześćosobowej wraz z innymi działaczami politycznymi. W celi było bardzo zimno, warunki sanitarne były złe. Następnie przewieziono go do

Zakładu Karnego w N., gdzie ponownie umieszczono go w celi wieloosobowej z innymi internowanymi. Zezwolono mu na widzenia z najbliższymi. Z kolei w dniu 30 lipca 1982 r. przewieziono go do Zakładu Karnego w G., skąd 13 sierpnia 1982 r. przeniesiono go do Zakładu Karnego w U.. Rygory internowania w tej ostatniej jednostce były luźniejsze. Cele na noc zamykane były od środka. Kilkanaście razy udzielono wnioskodawcy widzeń z najbliższymi. Został zwolniony z internowania w dniu 10 grudnia 1982 r.

Z ustaleń tych wynika, że okres internowania wnioskodawcy był stosunkowo długi (niemal rok). Warunki w jakich przebywał, w szczególności w początkowym, najtrudniejszym okresie internowania, były bardzo złe. Przechowywano go w celach wieloosobowych, źle ogrzewanych, z fatalnymi warunkami sanitarnymi. Okoliczności te stanowiły źródło istotnych cierpień, potęgowanych stresem wynikający z niepewności jutra. Ponadto, w okresie internowania wielokrotnie był przemieszczany do różnych jednostek penitencjarnych, co utrudniało kontakt z najbliższymi. Szczególnie dotkliwe było to na początkowym okresie internowania, kiedy kontakty te ograniczono do jednostkowych spotkań z najbliższymi.

Całokształt przytoczonych okoliczności wskazuje, że internowanie było dla pokrzywdzonego źródłem poważnych cierpień. Niewątpliwie należy mu się z tego tytułu od Skarbu Państwa odpowiednie zadośćuczynienie. W ocenie Sądu Apelacyjnego kwotą czyniącą zadość jego krzywdzie jest 36.000 zł. W przybliżeniu odpowiada to 3.000 zł, za każdy miesiąc internowania. Jest to kwota, zbliżona do zasądzanych w podobnych rodzajach spraw. Stanowi też odczuwalną rekompensatę. Zatem uznać należy, iż jest kwotą odpowiednią w rozumieniu przepisów dotyczących zadośćuczynienia (art.445 k.c.).

Podsumowując, skoro pokrzywdzony otrzymał już 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a uczynienie zadość jego krzywdzie ustalono na 36.000 zł, to w ramach niniejszego postępowania należy mu się dodatkowo 16.000 zł. Taką też kwotę należało zasądzić wnioskodawcy w niniejszej sprawie.

Zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury, w przypadku orzekania o odsetkach od odszkodowania za niesłuszne aresztowanie (co ma również zastosowanie w sprawach o odszkodowanie i zadośćuczynienie z „ustawy lutowej”) nie ma zastosowania reguła z art. 481 k.c. Dłużnik (Skarb Państwa) nie jest w zwłoce od czasu złożenia wniosku, bo nie wie, jaką kwotę ma płacić i dopiero orzeczenie sądu tę kwotę oznacza. Odsetki są należne tylko za okres opóźnienia świadczenia wymagalnego, rozpoczynający się z chwilą prawomocności orzeczenia sądowego, stanowiącego podstawę zapłaty. Mimo cywilnego charakteru tego zobowiązania nie stosuje się tu zasady odpowiedzialności kontraktowej, bo prokurator nie może uznać roszczenia. Nie stosuje się zasady odpowiedzialności deliktowej, odpowiedniej gdy sprawca wyrządza szkodę czynem niedozwolonym, bowiem wtedy rozmiar szkody jest znany już w chwili jej wyrządzenia (tak słusznie S.A. w Krakowie w wyr. z dnia 4.10.2007, sygn. akt II AKa 148/07, KZS 2007/10/60).

Mając to wszystko na względzie, orzeczono jak na wstępie.